

Zestawienie tłumaczeń dokumentów z Archiwum Państwowe w Poznaniu (Naczelne Prezydium Prowincji Poznańskiej /Oberpräsidium der Provinz Posen/, zespół nr 290/0), świadczących o udziale Marcina Formanowicza w powstaniu listopadowym 1830/31.

[Sygn. 1614, s. 30-36](#); pismo, do którego została załączona tabela zajmująca kilka stron. Są w niej wymienione osoby z Wielkopolski, m.in. Dezydery Chłapowski (poz. 13, s. 4), Tytus Działyński (poz. 18, s. 4), Feliks Degórski z Buku (poz. 19, s. 4), a w poz. 22 na s. 6 i 7 są informacje o Marcinie Formanowiczu.

[Sygn. 1614, s. 121–123 \[...\] 128–129](#); lista pruskich poborowych, którzy uniknęli służby wojskowej, przekradli się za granice, by uczestniczyć w powstaniu listopadowym, i którzy po powrocie do Wielkiego Księstwa Poznańskiego zostali karnie zaciągnięci do armii pruskiej. W wykazie na poz. 31 (s. 11 –12) wymieniono Stanisława Furmanowicza, urodzonego w 1807 roku w Ociążu (pow. Odolanów). Stanisław był służącym (zapewne pracownikiem) w majątku arcybiskupa Dunina. W czasie powstania służył w armii polskiej jako ułan. Powrócił z Polski 24 października 1831 roku.

Według Jerzego Kozłowskiego w artykule „Dezercja z armii pruskiej w Wielkim Księstwie Poznańskim w okresie powstania listopadowego”, będącej częścią pracy [26], jest to lista 60 osób z regencji poznańskiej, przekazana 13 stycznia 1832 roku Flottwellowi przez gen. Rödera. Na liście tej ujęto dwie grupy osób: uczestników powstania listopadowego, którzy uchylali się przed mobilizacją do armii pruskiej, oraz tych których wcześniej komisje wojskowe uznały do niezdolnych do służby w armii pruskiej, a którzy pomimo tego pospieszyli do polskich szeregów i brali udział w kampanii. Osoby te przekazano karnie do garnizonu w Poznaniu (do 18. pułku piechoty, lub do 11. dywizjonu artylerii) [str. 68].

Dokument niezwiązany z dziejami Marcina Formanowicza, odnalazł się w dokumentach archiwalnych dzięki zbieżności nazwisk.

[Sygn. 1625, s. 46–48](#); pismo z 29 października 1833 z Wydziału Spraw Wewnętrznych Regencji Poznańskiej do Królewskiego Rzeczywistego Rady i Nadprezydenta Prowincji Poznańskiej Flottwella, w którym na s. 47 pkt. 7 jest informacja o Michale Formanowiczu. W piśmie tym - nawiązując do kwestii przytoczonej w punkcie 13 pisma z 16.08.1833 nr 246/8, stwierdza się, że (cyt.): „Michał Furmanowicz w żadnym wypadku nie jest rodem z miasta Buk, chyba że nastąpiła pomyłka imion”.

[Sygn. 1625, s. 51–52](#); odpis pisma wyjaśniającego sporządzonego w Buku 11 października 1833 r, skierowanego przez landrata (Starostę) powiatu bukowskiego Szuberta do Królewskiej Regencji w Poznaniu. Pismo dotyczy Marcina (Michała) Furmanowicza, polskiego jeńca wojennego,

[Sygn. 1625, s. 53-54](#); protokół przesłuchania z dnia 7 października 1833 z Buku, podpisane (XXX) przez niepiśmienną zapewne Reginę Furmanowicz (matkę Marcina),

[Sygn. 1625, s. 55-56](#), protokół przesłuchania z dnia 11 września 1833 roku z Michorzewa, podpisane (XXX) przez niepiśmienną zapewne Barbarę Furmanowicz (żonę Marcina),

Sygn. 1625, s. 57 - wyciąg z aktu chrztu Marcina Formanowicza

Treść zapisu :

*Na mocy rekwizycji J.Wys. Rady Ziemiańskiego Powiatu Bukowskiego z d(nia) 18 bm. (?) 1833r znosi się stempel prawem przypisany.*

(powyższa część po polsku - poniższa po łacinie).

*"Wszystkim i każdemu z osobna, których to interesuje lub może w przyszłości dotyczyć lub interesować, czynię wiadomym, że w księdze ochrzczonych parafii dusznickiej w roku tysiąc siedemset dziewięćdziesiątym piątym (1795) dnia ósmego (8) listopada, ja Mateusz Bąblewski miejscowy proboszcz, ochrzciłem chłopca imieniem Marcin urodzonego ósmego (8) listopada, zrodzonego z rodziców Andrzeja Formanowicza szewca i Reginy Szymańskiej prawdziwych katolików, a podawanego do chrztu przez chrestnych Marcina*

*Szymańskiego bukowskiego oberżystę i Helenę Tutlinską młynarzową z Dusznik.”*

*Który to dokument dokładnie i wiernie z księgi odpisałem, sprawdziłem i tutaj przedstawiam oraz potwierdzam własnoręcznym podpisem –*

**Duszniki 18 września 1833 - Szczypinski T:D:"**

(pieczęć owalna)

[Sygn. 1627, s. 67-70](#); pismo do Flottwella z Wydziału Spraw Wewnętrznych w Poznaniu, datowane na 1 maja 1840 roku, szeroko wyjaśniające status rodziny Marcina, określające moment jego wstąpienie do wojsk powstańczych oraz potwierdzające jego karne wcielenie do armii rosyjskiej – w tym miejsce stacjonowania w Rosji.

[Sygn. 1627, s. 71-72](#); pismo z 9 stycznia 1840 roku, będące protokołem przesłuchania Antoniego Czerwińskiego (ojca nieżyjącej już Barbary, żony Marcina). W treści informacje o wyjeździe Marcina do Warszawy.

[Sygn. 1627, s. 73-76](#); pismo z 7 maja 1840 roku, skierowane do MSW w Berlinie, będące wnioskiem o reklamowanie Marcina z niewoli rosyjskiej.

[Sygn. 1627, s. 103](#); pismo z Oddziału Spraw Wewnętrznych Regencji do Królewskiego Rzeczywistego Tajnego Radcy i Nadprezydenta Prowincji Poznańskiej Flottwella datowane 12.01.1841 z prośbą o informacje o podjętych działaniach w sprawie Marcina Formanowicza.

[Sygn. 1627, s. 104](#); pismo z 22 stycznia 1841 roku

[Sygn. 1627, s. 105](#); pismo Ministra Spraw Wewnętrznych i Policji z 28.02.1841 r. do Królewskiego Rzeczywistego Tajnego Radcy i Nadprezydenta Flottwella, informujące o krokach Rządu zmierzających do uwolnienia ze rosyjskiej służby wojskowej Marcina Furmanowicza.

[Sygn. 1627, s. 106-107](#); nota Ministerstwa Spraw Zagranicznych z 17 lutego 1841 roku.

[Sygn. 1627, s. 108](#); pismo Ministra Spraw Wewnętrznych i Policji w Berlinie do Naczelnego Prezesa W. Ks. Poznańskiego z 18 lipca 1841 roku.

[Sygn. 1627, s. 109-110](#); nota Ministerstwa Spraw Zagranicznych z 15 lipca 1841 roku.

[Sygn. 1627, s. 111](#); pismo z 9 października 1841 roku

[Sygn. 1627, s. 112-115](#); pismo z 9 listopada 1841 z WARSZAWY, dokąd przybył Marcin Formanowicz w drodze z Rosji. Pismo to jest pytaniem konsula pruskiego o możliwość wystawienia Marcinowi wizy uprawniającej go do powrotu do domu.

[Sygn. 1627, s. 116-117](#); pismo z 13 listopada 1841 roku do konsula Prus w Warszawie, ostatecznie wyjaśniające sytuację prawną Marcina Formanowicza i zalecające wydanie mu wizy wjazdowej do Wielkiego Ks. Poznańskiego.

[Sygn. 1632, s. 28-30 ... 43-44 ... 55-56](#); dokument z 1.04.1832 r., do którego załączone jest zestawienie, w którym w części B poz.79 jest wzmianka o Marcinie Formanowiczu.

*Lista osób, które przekroczyły  
granicę prusko - rosyjską  
w okresie Powstania Listopadowego*

Sygn. 1614–30 do -36

[Strona 30]

Wskazanie

poddanych, którzy wybyli do Polski i których skarży się obecnie o konfiskatę majątku.

[Strona 31, 32]

L.p.			
1	Melchior Adamczewski	Zgierzynka Prowincja Buk	} <i>Zgodnie z informacją tutejszego Sądu Krajowego ..... chce skargi te przyjąć, ponieważ one wraz z innymi zostały anulowane. Zażalenie złożone do Królewskiego Sądu Apelacyjnego nie miało korzystnego skutku i dlatego w kwestii zachowania ostrożności usunięcia innych zarzutów postawionych przez Sąd Krajowy 18 września, o którym poinformowało Ministerstwo Kultury i Spraw Wewnętrznych, do chwili ogłoszenia decyzji, wszystkie dalsze kroki pozostają w punkcie wyjścia.</i>
2	Kacper Androchiewicz	Bnin	
3	Aleksander Aldrileski	Rogalin	
4	Ksawery (von) Bojanowski	Konarzewo	14 września odbył się jeden termin, na który osobiście pojawił się z Bojanowa (Bojanowski) i zaprzeczył jakoby wystąpił do Polski. Świadczenia leżące u podstaw powództwa, nie chciał on uznać za dowód i zażądał innego sposobu przeprowadzenia dowodowego w sprawie jego wystąpienia w wyznaczonym terminie.
5	Hilary Baranowski	Rosnowo	Wyrażono zgodę na taki stan rzeczy.
6	August Brzeziński	Golun	Termin wyznaczono na 18 października
7	Antoni Berenz	Buk	} jak w p-cie 1
8	Roch Bronko(w)ski	Buk	
9	Karol Bogurski	<i>Neustadt</i> (Nowy Tomyśl) Prowincja Buk	
10	Dominik Borzyński	jak wyżej	

[Strona 33, 34]

L.p.			
11	Jakub Burdaniewicz (?)	Opalenica	<i>Mandatariusz powództwa złożył 3 sierpnia 1831 uzupełnienie projektu powództwa z dnia 28 czerwca 1831 .Sprawa powinna tak długo pozostać otwarta, aż nie nadejdzie oczekiwana ministerialna decyzja do nr 1 .</i>
12	Józef Krzyżanowski	Pakosław	Nie ustalono jeszcze żadnego terminu
13	Maksymilian Braun	Poznań	Wyznaczono termin na 18 października 1831
14	Balcerowski	Poznań	?
15	Dezydery (von) Chłapowski	Turwia	Wyznaczono także termin na 28 września 1831
16	Władysław (von) Chłapowski	Zdrój	Sąd Krajowy oddalił powództwo dyspozycją z dnia 20 czerwca .Powinno ono być także skierowane przeciwko jego opiekunowi sądowemu , ponieważ (...) został autoryzowany przez mandatariusza powództwa dnia 4 października
17	Stanisław (von) Chłapowski	Jurkowo	Termin ustalono na 26 października
18	Tytus (Graf) Działyński	Kórnik	Termin ustalono na 11 października 1831
19	Feliks Degórski	Buk	} jak w p-cie 1
20	Ignacy Dobieliński	Jak wyżej	

[Strona 35, 36]

L.p.			
21	Ignacy Danysz	Lubowskie (?)	?
<b>22</b>	<b>Marcin Furmanowicz szewc</b>	<b>Michorzewo, Prowincja Buk</b>	<b>Sąd Krajowy w Poznaniu 9 lipca 1931</b>
23	Józef (von) Gajewski	Cerekwica	?
24	Symplicjusz Gowarzewski	Buk	?
25	Marek Gawel	Kempen (?)	?
26	Stanisław Gierczyk	Buk	} jak w p-cie 1
27	Marcin Gierzewski	Neustadt (Nowy Tomyśl) Prowincja Buk	
28	Wojciech Górny	Jak wyżej	
29	Mikołaj Gościnski	Wydawy	?
30	<i>Euzebiusz (?) Helmicz</i>	Posadowo Prowincja Buk	jak w p-cie 1

*Lista pruskich poborowych ukaranych za udział w powstaniu listopadowym  
Przekazana dnia 13.01.1832 roku*

Sygn. 1614–121 do -129

[str. 121]

Imienna lista poborowych Prowincji Poznańskiej, którzy wywędrowali do Polski i stamtąd powrócili, i którzy wskutek rozkazu generalnego dowództwa 5. korpusu armii z 25 września, 10 i 25 października ub. r. zostali (*karnie* ?) przydzieleni do jednostek liniowych lub garnizonowych lub przewidziani na te stanowiska.

\* \* \*

[str. 128 - 129]

Nr	Nazwisko , imię	miejsce ur., powiat, prowincja	ur.	zajęcie	religia	ostat. miejsce pobytu	uwagi dot. zobowiązań w stos. do wojska	Uwagi wyjazdu i powrotu do Polski inne postanowienia
...								
31	<b>Furmanowicz Stanisław</b>	Ociąż <i>Odolanów</i> (*)	1807	służący	kat.	(*)	uchylał się komisji poborowej	Był służącym arcybiskupa von Dunina (...) powstańcy (...) tam służył jako ułan, Powrócił 24 października ub.r. <i>11 kompania dywizji garnizonowej</i>
...								

(\*) jest to symbol, który może oznaczać Prowincję Poznańską

*Pismo Wydziału Spraw Wewnętrznych Rządu  
do Naczelnego Prezesa Flottwella  
z 29.10.1833 roku*

sygn. 1625–46 do -48

*Poznań, 29 października 1833 Do królewskiego nadprezydenta  
Wielkiego Księstwa Poznańskiego,  
szlachetnie urodzonego pana  
Flottwella*

[uwagi na marginesie :]

(...) rząd w Bydgoszczy (...)

*na podst. pisma z 16 sierpnia  
dot. listy polskich jeńców  
wojennych zwracam się z  
prośbą o stwierdzenie, czy  
wymienionym osobom  
przysługuje prawo  
przynależności. (...) śledztwo  
(...) proszę o powiadomienie o  
wynikach.*

*Odnosnie rozporządzenia z 16 sierpnia nr 246/8  
oraz nadesłanej nam listy polskich jeńców  
wojennych nie omieszkujemy na podstawie  
uzyskanych od Starosty relacji powiadomić Waszą  
Wysokość, że*

1. *Johann (Jan) Schmidt*
2. *Jakub Prikonski (?)*
3. *Andrzej Martynowski*
4. *Kazimierz Jankowski*
5. *Stanisław Majchrowicz (Maychrowicz) alias  
Majchrzak (Maychrzak)*
6. *Kacper Kubaszewski z Poznania*
7. ***Michael Furmanowicz w żadnym wypadku  
nie jest rodem z miasta Buk, chyba że  
nastąpiła pomyłka imion***

*Odpis relacji o osobach ze starostwa z 11 b.m. oraz  
oryginalne załączniki znajdują się w liście. Jedyne  
wymienionemu w punkcie 5 Stanisławowi  
Maychrowiczowi alias Maychrzakowi może  
przysługiwać prawo przynależności (indygenat-  
przyp. tłum.)*

*Poznań, 29 października 1833*

Wydział Spraw Wewnętrznych Rządu

**Wyjaśnienie Starosty bukowskiego  
z 11.10.1833 roku**

sygn. 1625–51 do -52

Odpis  
Buk, 11 października 1833  
Starosta powiatu Buk  
Dotyczy polskiego jeńca wojennego  
Michaela (Michała) Furmanowicza  
Rozporządzenie z 22 sierpnia nr 99

Po przeprowadzonym śledztwie okazało się, że Michael Furmanowicz nie jest z Buku, chyba, że nastąpiła pomyłka (zamiana) w imionach. Wdowa Regina Furmanowicz z Buku wyjaśnia w niniejszej rozprawie z 7. bieżącego miesiąca, że ma dwóch synów Martina (Marcin) i Andreeasa (Andrzej) Furmanowicz. Pierwszy ma w Michorzewie żonę akuszerkę Barbarę Furmanowicz, drugi mieszka w Buku.

Akuszerka Furmanowicz wyjaśnia w rozprawie z 11. ubiegłego miesiąca również to samo, że jej mąż nie nazywa się Michael lecz Andreas, co zostało potwierdzone przez świadectwo chrztu wydane 18. ub. miesiąca.

*Na podstawie faktu, że Martin Furmanowicz w roku 1831 rzeczywiście udał się do Polski, można by przyjąć, jeśli nastąpiła zamiana imion, że to on jest tym polskim jeńcem wojennym Michaelem Furmanowiczem; jednak należy w to wątpić, ponieważ mąż akuszerki Furmanowicz, jak się przypadkowo dowiedziałem, przebywa we Francji i stamtąd pisał do swojej żony.*

Starosta powiatu bukowskiego (podpisano:) Szubert

*Protokół przesłuchania  
z 07.10.1833 roku*

*sygn. 1625–53 do -54*

Buk, 7 października 1833

Wskutek rozporządzenia z 22 sierpnia 1833 nr 99 i dekretu z 25 września wezwano tutejszą obywatelkę wdowę Reginę Furmanowicz, aby dowiedzieć się, czy przebywający w Polsce Michael Furmanowicz jest jej synem lub krewnym. W czasie śledztwa zeznała co następuje:

*„Mam dwóch synów Martina i Andreasa Furmanowicz. Pierwszy jest mężem akuszerki z Michorzewa, przed 3 laty udał się do Polski i do tej pory nie wrócił, Andreas Furmanowicz jest mieszkańcem tutejszej miejscowości i nauczycielem [sic!] Niejaki Michael Furmanowicz jest mi całkowicie nieznany. Musiała nastąpić tutaj zamiana imion, mój syn ma na imię Martin i on nie jest tą samą osobą, o którą wypytujecie.”*

*Przeczytano zatwierdzono i podpisano*

*(xxx) jako podpis Reginy Furmanowicz*

*/podpis przesłuchującego/*

*Protokół przesłuchania  
z 11.09.1833 roku*

*sygn. 1625–55 do –56*

Rozpatrywano (...) Michorzewo 11. września 1833

Wskutek rozporządzenia z 2. bieżącego miesiąca nr 1467 niżej podpisany udał się do Michorzewa, aby stwierdzić, czy wymieniony w rozporządzeniu Michael Furmanowicz jest mężem mieszkającej tutaj akuszerki Furmanowicz. Wezwana akuszerka Furmanowicz pojawiła się, zapoznała z rozporządzeniem i zeznała:

*„mój mąż nazywa się nie Michael lecz Martin Furmanowicz. Opuścił on mnie na koniec lutego 1831. Przyczyny jego odejścia są mi nieznane. Mój mąż urodził się we wsi Dusznik w tutejszym powiecie, mieszkał stale w tutejszej prowincji i wypełniał swoje zadania wojskowe w I i II landwerze. Czy mój mąż opuścił tutejszą prowincję na podstawie (.....) zezwolenia lub paszportu nie jest mi znane. Opisane w dekrete czcigodnego rządu z 22. ubiegłego miesiąca nr 99 okoliczności w ogóle nie zgadzają się z moim mężem i dlatego wymieniony Michael Furmanowicz nie może być moim mężem.”*

*Śledztwo zakończono, przeczytano, zatwierdzono i podpisano*

*(xxx) Barbara Furmanowicz*

*Borkowski*

*Pismo Wydziału Spraw Wewnętrznych  
z 01.05.1840 roku*

sygn. 1627-67 do -70

Poznań, 1. maja 1840

Do królewskiego nadprezydenta  
Prowincji Poznańskiej  
szlachetnie urodzonego  
pana Flottwella

Królewski sąd ziemski i miejski w Buku, zwrócił się do nas z podaniem o reklamację z wojska znajdującego się w Rosji szewca Martina Formanowicza, ponieważ ze względu na rozpoczętą dnia 9 stycznia (...) \* i załączoną tutaj sprawę opiekuńczą Barbary Formanowicz względem Antoniego Czerwińskiego, wyżej wymieniony osobnik - prawdopodobnie małżonek zmarłej akuszerki Barbary Formanowicz - w czasie wybuchu polskiej rewolucji, udał się do Polski i stamtąd nie powrócił. W swoim liście do swojej matki - wdowy Formanowicz z Buku - napisanym około 3 lata temu prosił o reklamację. W tym czasie znajdował się on Petersburgu i służył w gwardii piechoty.

Podjęta przez burmistrza miasta Buk dnia 4 kwietnia b.r. i załączona tutaj sprawa dotycząca wdowy Reginy Formanowicz i opiekuna Czerwińskiego stwierdza, że Martin Formanowicz rzeczywiście jest synem wyżej wymienionej wdowy. W październiku 1830 opuścił on swoją małżonkę, zmarłą później Barbarę - akuszerką we wsi Michorzewo powiat Buk - i trójkę dzieci, z których 2 nieletnich jeszcze żyje. W swoim niestety zaginionym liście, napisanym około 4 lata temu do swojej matki, stwierdzał, że służy w Grotzow, między Moskwą i Petersburgiem, w czwartej kompanii, w oddziale robotniczym i pragnie wrócić do swojej ojczyzny.

Feldwebel (*sierżant - przyp. tłum.*) Pietsch w swoim piśmie z dn. 4. (...) \* stwierdza, że Martin Formanowicz dnia 1 listopada 1820 został wcielony do pierwszego, a 1 listopada do drugiego poboru landwery, w roku 1830 udał się z Michorzewa do Polski i do tej pory nie powrócił.

Z załączonego aktu chrztu z dn. 14 kwietnia (...) \* wynika również, że osobnik, o którego chodzi urodził się 6. listopada 1795 w Dusznikach, a 8. (...) \*\* został ochrzczony.

Ponieważ jednocześnie starosta Buku stwierdził, że o Martinie Formanowiczu ostatnią wiadomość otrzymał 11 października 1833, przekazujemy uniżenie co następuje:

Wasza Wysokość powiadomił nas w rozporządzeniu z 16 sierpnia 1833 nr 246/8 o wyciągu dotyczącym listy polskich jeńców wojennych, należących do Wielkiego Księstwa Polskiego, na której wymieniony jest pod nr 13 niejaki Michael Formanowicz, celem rozpoznania jego praw przynależności (*indygenat - przyp. tłum.*).

W naszej odpowiedzi z dn. 29 października 1833 przekazaliśmy odpis relacji starosty Buku odnośnie Michaela Formanowicza z dn. 11 (...) \* i zawierający uwagi z przeprowadzonego śledztwa z 7 października 1833 wobec matki wymienionego osobnika i z 11 września wobec Barbary Formanowicz [*wyjaśniające*], że Michael Formanowicz nie pochodzi z miasta Buk, chyba, że doszło do pomyłki w imionach.

Tom VI akt oberprezydialnych, które dotyczą powrotu tutejszych poddanych służących w rozwiązanej polskiej armii powstańczej, stwierdza: w relacji Waszej Wysokości z 17 listopada 1833 nr 360/11 (...) \* i w relacji ministerstwa spraw wewnętrznych oraz policji pod nr 9 stwierdzono, że Michael Formanowicz nie pochodzi z miasta Buk i dlatego

dalsze śledztwo w tej sprawie nie odbyło się.  
Wydaje się, że doszło do pomyłki w imionach Michael i Martin i dopiero teraz okazało się, że Martin Formanowicz z powiatu Buk od czterech lat znajdował się w wyżej wymienionym rosyjskim oddziale robotniczym.  
Z tego powodu sprawę oddaliśmy.

Rząd, wydział spraw wewnętrznych.

(...): - prawd. „b.m.” lub „b.r.”

(...)\*\* - prawd. „tego roku”

Protokół przesłuchania z 09.01.1840 roku

sygn. 1627–71 do -72

odpis

Sprawę przeprowadzono w Grätz (Grodzisku – dop. autora strony) 9 stycznia 1840

W sprawie opiekuńczej Barbary Formanowicz zjawił się dzisiaj opiekun Anton Cerwiński (Czerwiński) z Buku (i) wypowiedział się w następujący sposób:

*Mogę tylko tyle powiedzieć, że Martin Formanowicz przed swoim zniknięciem powiedział mi, że chce udać się do Warszawy. Wtedy wybuchła w Warszawie rewolucja i z tego powodu jestem zdania, że brał on w niej udział. Przed około 3 lata wdowa Formanowicz (Regina – dop. autora strony) dostała od niego z Petersburga list, według którego służy on w gwardii pieszej.*

*W tym liście prosił on o reklamowanie go z wojska z Petersburga.*

Odczytano, zezwolono i podpisano

x x x Anton Cerwiński (Czerwiński)  
w obecności Krolla

-----//-----

v Drechsler

*Pismo do MSW i Policji w Berlinie  
z 07.05.1840 roku  
(wniosek o reklamowanie Marcina z niewoli rosyjskiej)*

sygn. 1627-73 do -76

Poznań, 7 maja 1840

Do  
Ekscelencji Ministra Spraw Wewnętrznych  
i Policji

Poprzez rozporządzenie z 5 sierpnia 1833 nr 2708 III zostało mi zlecone, aby sprawdzić, czy wymienionym w spisie i przebywającym w Rosji polskim jeńcom wojennym, którzy twierdzą, że są pruskimi poddanymi, rzeczywiście przysługuje prawo do przynależności (*indigenat- przyp. tłum.*). W tym spisie był pod nr 13 wymieniony niejaki Michael Formanowicz. Ponieważ podobno pochodził z Buku, przekazano tamtejszemu staroście prośbę o sprawdzenie prawdziwości tego faktu. W piśmie z dnia 11 października 1833 podano, że jeśli osobnik, o którego chodzi nosi imię Michael, to nie pochodzi on z Buku, chyba, że doszło do pomyłki w imieniu.

Miałem zaszczyt 17 listopada poinformować o następującym fakcie, że wymienieni w spisie osobnicy, których uznano za pruskich poddanych, zostali wyciągnięci z wojska, w przypadku Formanowicza tak się nie stało.

Obecnie sąd miejski w Buku złożył w tutejszym Rządzie Królewskim prośbę, o reklamowanie z wojska przebywającego w Rosji szewca Martina Formanowicza. Zgodnie z podjętą sprawą opiekuńczą Barbary Formanowicz względem opiekuna Antoniego Czerwińskiego okazało się, że wymieniony osobnik jest mężem zmarłej akuszerki Barbary Formanowicz, który w czasie wybuchu polskiej rewolucji, udał się do Polski i stamtąd nie powrócił. W napisanym około 3 lata temu do swojej matki - wdowy Formanowicz (*Reginy – dop. aut. str.*) z Buku - liście prosił o reklamowanie z wojska, w którym służył w Petersburgu w gwardii piechoty.

Podjęta przez burmistrza miasta Buk 4 kwietnia b.r. sprawa wdowy Reginy Formanowicz i opiekuna Czerwińskiego z Buku stwierdza, że Martin Formanowicz rzeczywiście jest synem wymienionej wdowy. W październiku 1830 roku opuścił on swoją zmarłą później żonę Barbarę, która była akuszerką we wsi Michorzewo w powiecie Buk, i trójkę dzieci, z których 2 niepełnoletnich synów żyje. Około 4 lata temu w liście, który potem zaginął, pisał do swojej matki, że przebywa w Grotztow między Petersburgiem a Moskwą, w 4 kompanii oddziału robotniczego, i pragnie powrotu do ojczyzny. W zaświadczeniu feldwebela Pietscha z Buku z dnia 4 kwietnia wynika, że Martin Formanowicz 1 listopada 1820 został wcielony do pierwszego, a 1 listopada 1828 do drugiego poboru landwery. W 1830 roku udał się z Michorzewa - swojego miejsca zamieszkania - do Polski i do tej pory nie powrócił.

Z załączonego aktu chrztu z dn. 14 kwietnia wynika, że osobnik, o którego chodzi urodził się 6. listopada 1795 w Dusznikach powiat Buk a 8. (*tego miesiąca*) został ochrzczony.

Nie ulega wątpliwości, że Martin Formanowicz, którego reklamację z wojska złożono w sądzie w Buku, jest tutejszym poddanym. Poza tym okoliczności wskazują, że on i wymieniony w spisie Michael Formanowicz to ta sama osoba. Podany w spisie i w rozprawie z 4 sierpnia wiek mniej więcej się zgadza i podana uwaga (*w cytacie tekst po*

*francusku – przyp.. aut. str.):*

***"służąca została wysłana do Warszawy z listem do męża Konstantego Szczanieckiego sierżanta-majora służącego w 1-regimencie legii"***

pasuje do Martina Formanowicza, ponieważ jak podano wyżej udał się on z Michorzewa do Polski, a ta miejscowość należy do Konstantego Szczanieckiego (*poprawnie: Szczanieckiego. W rzeczywistości Michorzewo należało do Emilii Szczanieckiej – siostry Konstantego - przyp. aut. str.*). Jeśli jednak Michael i Martin Formanowicz mieliby być dwoma różnymi osobami, to zbadanie pochodzenia Martina powoduje, że nic nie może stać na przeszkodzie, aby reklamować go ze służby w rosyjskim wojsku.

Z tego powodu ośmielam się (...) w Królewskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych (*podjąć ?*) konieczne kroki.

Poznań, 12 stycznia 1841

Do  
Królewskiego Rzeczywistego Tajnego  
Radcy i Nadprezydenta Prowincji  
Poznańskiej, rycerza wielu orderów  
Ekscelencji pana Flottwella w miejscu

Pozwalamy sobie uniżenie prosić Waszą  
Ekscelencję o szybką odpowiedź na relację z  
dnia 1. maja ub. r. dotyczącą przebywającego  
w Rosji szewca Martina Formanowicza,  
ponieważ sąd miejski w Graetz przynagla tę  
sprawę.

Rząd, wydział spraw wewnętrznych

*/ kilka podpisów /*

Poznań, 23 stycznia 1841

Do  
Ministerstwa Spraw Wewnętrznych  
i Policji, Ekscelencji w Berlinie

W mojej relacji z dnia 7 maja (...) wnioskowałem o to, aby odnośnie reklamacji dotyczącej przebywającego w Rosji szewca Martina Formanowicza, który brał udział w rewolucji w Polsce, zostały przedsięwzięte dyplomatyczne kroki. (...) wymagane, aby ten wniosek (...) i pozwałam sobie uniżenie prosić o informacje dotyczące wyniku reklamacji, ponieważ sąd miejski w Graetz przynagla tę sprawę.

Do  
(...) rządu

(...) odpowiadam na pismo z dnia 12 b. m., że ze strony Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Policji nie dotarły jeszcze żadne wyniki na korzyść przebywającego w Rosji szewca Martina Formanowicza, przypomniałem sobie o tym dzisiaj.

688 Luty 41

Z otrzymanego odpisu z dnia 23 ub. m. oraz ze skierowanego do mnie pisma z Ministerstwa Spraw Zagranicznych z dnia 17 b.m. można wywnioskować, jakie kroki zostały poczynione w celu zwolnienia ze służby wojskowej przebywającego w Rosji szewca Martina Formanowicza i jego powrotu do ojczyzny.

Berlin, 26 lutego 1841

Minister Spraw Wewnętrznych i Policji

Do (...) rządu

Odnosnie pisma z dnia 12 stycznia nr 508/1 i mojej prowizorycznej odpowiedzi na nie z dnia 23 (...) informuję uprzejmie, że wg wiadomości od Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Policji z dnia 26 b.m. podjęto ze strony Ministerstwa Spraw Zagranicznych ponowne kroki w celu zwolnienia przebywającego w Rosji szewca Martina Formanowicza, na ich wyniki należy poczekać.

Do

Królewskiego Rzeczywistego

Tajnego

Radcy i Nadprezydenta pana

Flottwella

w Poznaniu.

(...) 28 lutego 41

*Nota ministerialna Rządu Pruskiego  
z 17.02.1841 roku*

*sygn. 1627–106 do –107*

W związku z łaskawie przekazanym nam pismem Pana Nadprezydenta Flottwella z dnia 23 ubiegłego miesiąca, mam zaszczyt, w imieniu podpisanego niżej ministerstwa, uniżenie poinformować Jego Ekscelencję, że 16 czerwca ubiegłego roku poseł królewski z St. Petersburga, otrzymał polecenie podjęcia niezbędnych kroków w Rządzie Cesarstwa Rosyjskiego, w celu zwolnienia Marcina Formanowicza ze służby wojskowej i odesłania go do ojczyzny. Jak wynika z niedawno otrzymanego raportu, strona cesarska uzależniła zwolnienie Formanowicza od spełnienia warunku, aby rząd pruski najpierw wykazał gotowość wydania rządowi rosyjskiemu innego polskiego dezertera, który prawdopodobnie uciekł do Prus. Podpisane niżej ministerstwo natychmiast wydało posłowi dyspozycję, aby zażądał on niezwłocznego wydania Formanowicza i zwrócił rządowi rosyjskiemu uwagę na to, że szczególnie w tym przypadku nie potrzebuje ono składać wymaganego zapewnienia, gdyż postanowienia zawarte w Umowie Dwustronnej z 17/29 marca 1830 r warunek ten spełniają.

Gdy tylko nadejdzie do nas oczekiwana poselska wiadomość o powodzeniu podjętych kroków, podpisane niżej ministerstwo nie omieszka powiadomić Waszą Ekscelencję o ich wyniku.

Berlin, 17 lutego 1841

Ministerstwo Spraw Zagranicznych  
(...) Eichmann

do Ekscelencji

Królewskiego Tajnego Radcy Stanu i Ministra Spraw Wewnętrznych i Policji  
Pana *[Gustawa]* von Rochowa

Pismo z Berlina z 18 lipca 1841 roku

sygn. 1627-108

405. lipiec 41

W odpowiedzi na relację z dnia 7 maja ub. r. i wniosek o zwolnienie z wojska rosyjskiego i powrót pruskiego poddanego Martina Formanowicza, przesyłam królewskiemu nadprezydium odpis skierowanego do mnie pisma Królewskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych z dnia 15 b.m. do dalszego zbadania.

Berlin, 18 lipca 1841

Minister Spraw Wewnętrznych i Policji

Do  
(...) rządu

W związku z będącym w toku rozporządzeniem prezydialnym z dnia 28 lutego (...), przesyłam uprzejmie odpis pisma Królewskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych do Ekscelencji Ministra Spraw Wewnętrznych i Policji z uwagą, że ze strony Jego Wysokości Cara Rosji zostały wydane rozkazy, w celu zwolnienia tutejszego (naszego - przyp. tłum.) poddanego Martina Formanowicza. Proszę zarządzić konieczne kroki z powodu (dla) przyjęcia Formanowicza na granicy. Jeśli wymieniony w ciągu kilku miesięcy nie pojawi się w Buku, proszę uprzejmie o poinformowanie mnie o tym.

(...) 27 lipca 41

do  
Królewskiego Nadprezydium  
w Poznaniu

*Nota ministerialna Rządu Pruskiego  
z 15.07.1841 roku*

sygn. 1627–109 do –110

Na ponowny wniosek o zwolnienie i odesłanie do jego ojczyzny pruskiego poddanego Marcina Formanowicza, cesarskie [rosyjskie] Ministerstwo w nocy z dnia 19 ubiegłego miesiąca odpowiedziało królewskiemu [pruskiemu] posłowi w St. Petersburgu, że Jego Wysokość Cesarz [Car] rozkazał zwolnić Formanowicza z rosyjskiej służby wojskowej i odesłać go do ojczyzny; odpowiednie władze wojskowe zostały zobowiązane do wykonania tego rozkazu .

Niżej podpisane Ministerstwo żywi nadzieję, że Wasza Ekscelencja został zorientowany o biegu naszego pisma z dnia 17 lutego br., a także zakłada, że w sprawie Formanowicza zechce Ekscelencja łaskawie zarządzić co należy, oczekuje bowiem na łaskawą informację na wypadek, gdyby po upływie kilku miesięcy Formanowicz nie pojawił się w Buku.

Ministerstwo zarazem zawiadamia uprzejmie, że nie zostały dotąd zwrócone dokumenty dołączone do sprawozdania Królewskiego Nadprezydium Prowincji Poznań z dnia 7 maja ubiegłego roku, podpisanego przez nasze Ministerstwo, które były powierzone królewskiemu poselstwu w St. Petersburgu,

Berlin, 15 lipca 1841

Ministerstwo Spraw Zagranicznych  
(...) Eichmann  
do Ekscelencji

Królewskiego Tajnego Radcy Stanu i Ministra Spraw Wewnętrznych i Policji  
Pana [Gustawa] von Rochowa

Pismo z  
31 października 1841 roku

sygn. 1627–111

Poznań, 31 października 1841

Reproducendum

*Ponowne przedłożenie do rozpatrzenia  
(dop. autora str.)*

nr 405, lipiec 41 (...) z 27 lipca i zwolnienia oraz  
odesłania pruskiego poddanego Martina  
Formanowicza z rosyjskiego wojska

*do (...) Rządu (...)*

*odnośnie mojego rozporządzenia z dnia  
27 lipca proszę o łaskawą odpowiedź,  
czy tutejszy poddany Martin  
Formanowicz, który miał być zwolniony  
z rosyjskiego wojska, przybył już w  
swoje ojczyście strony do Buku.*

*(...) 5 listopada 41*

242. listopad 41

(...)

Wskutek pisma z żądaniem od obecnego carskiego radcy stanu pana von Hilferdinga, zwróciłem się dnia 12 lipca 1833 do Królewskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych z wnioskiem m. in. o zbadanie stosunku do ojczyzny („praw do ojczyzny”- *przyp. tłum.*) polskiego jeńca wojennego Michaela Furmanowicza, który twierdzi, że pochodzi z miasta Buk w Wielkim Księstwie Poznańskim.

Strona rosyjska miała zamiar odesłania go do ojczyzny, jeśliby miało się okazać, że jest on pruskim poddanym, który jako polski jeńiec wojenny został wcielony do wojska carskiego.

Prowadzone śledztwo wykazało jednak, że on nie pochodzi („*nie jest rodem*” - *przyp. tłum.*) z miasta Buk. Dlatego po bliższym zbadaniu jego stosunku do ojczyzny nie mógł on być uznany za pruskiego poddanego. Na podstawie otrzymanego od Królewskiego Ministerstwa polecenia z dnia 18 grudnia 1833 w tym sensie wyraziłem się w stosunku do pana von Hilferdinga i pozostawiłem w jego gestii zasięgnięcie informacji w sprawie Michaela Furmanowicza. Nie otrzymałem jednak żadnej informacji i dopiero dzisiaj przedłożono mi do wizowania wystawiony przez tutejszego carskiego gubernatora wojskowego paszport dla Furmanowicza w celu odbycia powrotnej podróży do ojczyzny. Załączona była tam uwaga, że został on tutaj przywieziony na rozkaz Jego Cesarsko (Carsko) Królewskiej Mości, aby stąd udać się w dalszą podróż do Prus. Ponieważ przyjęcie tego osobnika już w roku 1833 zostało przez stronę pruską odrzucone, dlatego wzbudziło to moje wątpliwości, aby przychylić się do otrzymanego wniosku (o wizę - *przyp. tłum.*). Przy tej okazji wypytałem Furmanowicza o jego stosunek do ojczyzny („*praw do ojczyzny*”- *przyp. tłum.*) i dowiedziałem się od niego, że pochodzi on nie z miasta Buk, lecz ze wsi Dusznik w powiecie Samt (**Szamotuły** – *przyp. aut. str.*), że ma na imię nie Michael, lecz Martin, że ma żonę i 3 dzieci o imionach Vincent, Theophila i Maximilian, że jest z zawodu szewcem i że jego żona żyje jako akuszerka w majątku Michorzewo powiat Buk, należącym do Szczanieckiego.

Ponieważ w tych okolicznościach powrót Furmanowicza dla jego rodziny byłaby pożądaną, ośmielałem się prosić Waszmość o sprawdzenie możliwie szybko tych informacji i łaskawie powiadomić, czy jego powrotowi do Państwa Pruskiego nic nie stoi na przeszkodzie.

Dzisiaj złożę również w tej sprawie relację dla Królewskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Warszawa, 9 listopada 1841

**Niederimmer**

**Do**

Królewskiego Pruskiego  
Nadprezydenta Wielkiego Księstwa  
Poznańskiego rycerza wielu orderów  
pana grafa von Arnim, szlachetnie urodzonego  
w Poznaniu

Pismo (z *Poznania*) do Warszawy  
z dn. 13 listopada 1841 roku

sygn. 1627–116 do -117

(...) 13 listopada 1841  
(...) nr 242 listopad  
Do Królewskiego Generalnego  
Konsula von Niederletter  
szlachetnie urodzonego

Niniejszym odpowiadając uprzejmie na pismo z dnia 9 b.m. [informuję], że poprzednie twierdzenie, jakoby obecnie przebywający w Warszawie Martin Furmanowicz nie był pruskim poddanym, wynikało z pomyłki, która powstała w związku z tym, że w przysłanym do Ministerstwa Spraw Zagranicznych spisie, był wymieniony niejaki Michael Formanowicz odbywający w Rosji służbę wojskową. Starosta powiatu Buk [z powodu imienia] stwierdził, że osoby o takim imieniu nie było. Potem okazało się, że w wymienionym spisie Formanowicz mylnie był nazywany Michael zamiast Martin. Dlatego wymienione wyżej Ministerstwo zostało poinformowane o tym, aby w wyniku reklamacji, spowodować zwolnienie do ojczyzny Formanowicza przez Jego Wysokość Cara Rosji. Niniejszym proszę, aby paszport Formanowicza zaopatrzyć w wizę w celu jego podróży do Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Jednocześnie pragnę zauważyć, że w wyniku (pisma) Ministerstwa Spraw Zagranicznych z dnia 15 lipca, tutejszy Rząd Królewski już 27 b.m. dostał ode mnie dyspozycję, aby poczynić konieczne kroki w celu przyjęcia Formanowicza na granicy.

# # #

W celu powiadomienia sądu miejskiego Grätz, przekazuję informację na podstawie pisma z dnia 12 stycznia nr 508/1, że wg informacji generalnego konsula von Niederletter z dnia 9 (listopada) szewc Martin Formanowicz o godzinie ósmej przybył do Warszawy i wkrótce przybędzie na granicę.

*Informacja z dn. 1.04.1832 roku o osobach,  
które wyjechały do Polski i nie powróciły*

sygn. 1632-28 do -56

[Str. 28]

Informacje  
o poddanych, którzy wyjechali do Polski i do 1 kwietnia 1832 nie powrócili

[Str. 29, 30]

Nr	Nazwisko, imię, zawód	Miejsce zamieszkania, powiat						
<b>A. Osoby, wobec których wszczęto konfiskatę majątku i które do tej pory nie powróciły</b>								
1.	Breański Valerian	Września						
	.....							
	.....							
	.....							

[Str. 43, 44]

<b>B Osoby, które również jeszcze nie powróciły</b>								
1	Aldrileski Atanazy	Rogalin						nie ma obciążających okoliczności przestępstwa związanego z wyjazdem
	.....							
	.....							
	.....							

[Str. 55, 56]

71	Drozdzynek Mateusz	Przedborów						
	.....							
	.....							
	.....							
79	Furmanowicz Martin szewc	Michorzewo, pow. Buk	-	-	-	-	-	jak (w p-cie) 1